

2000 godzin pracy w 2014 roku

■ Za święta wypadające w soboty etatowcy muszą dostać wolne w inny dzień •D7

dobra Firma

CODZIENNE PORADY DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

→F1 - 4



CZWARTEK
Prawo gospodarcze
Policz, ile sprzedałeś butelek

PIĄTEK
Firma w urzędzie
Kontrolę dokonaną przez NFZ można podważyć

WTOREK
Podatki
Można wnioskować o wyjaśnienie treści decyzji



Prawo co dnia

NR 1 (9728) | SEKCJA



Prawo co dnia

TEŻ NA TABLECIE

Czwartek
2 STYCZNIA 2014

prawo.rp.pl

prawo.rp.pl



CZYTAJ TYLKO W INTERNECIE

Ile zapłacimy za abonament RTV

Podatek od dochodu a nie przychodu w 2014 r.

•AKTUALNOŚCI

ADMINISTRACJA

Przybyło sześć miast. W tegorocznych zmianach na mapie Polski mniej przesunięć granic, pojawiły się za to nowe gminy miejskie. Po zmianach miast w Polsce będzie już 913. •C2

TEMIDA

Listy z sądu już nie czekają na pocztę. Pisma sądowe, a także z prokuratur będą dostarczać doręczyciele Polskiej Grupy Pocztovej i jej podwykonawcy. To koniec wieloletniego monopolu Polskiej Poczty na doręczanie tych przesyłek. •C3

VAT 2014

Tylko dwa miesiące na kupno fałszyżego auta. Od wczoraj firma, kupując samochód, może odzyskać cały VAT. Eldorado podatkowe potrwa jednak najwyżej do końca lutego. •C4

FAKTURY

Z korektą nie czekamy na zwrotkę. Firma może obniżyć podatek, nawet jeśli nie dostanie potwierdzenia odbioru faktury korygującej od klienta. •C4

ZDROWIE

Apteka to sklep luksusowy. Z powodu ustawy refundacyjnej leki są nadal za drogie. Chorzy, których nie stać na ich kupno, trafiają do szpitali. •C5

STAWKI

Rosną odszkodowania, składki i kary. Minimalne

Nagrywanie rozpraw wciąż solą w oku sędziów

TEMIDA | Warszawski sędzia uniemożliwił nagrywanie rozprawy o podział majątku. Czy słusznie?

MAREK DOMAGALSKI

Procedura karna wprost mówi o wyrażeniu zgody przez sąd na utrwalanie rozprawy. Prawo jednak nie zabrania nagrywania rozprawy cywilnej. Część sędziów uważa zatem, że to oni o tym decydują. Problem wymaga uregulowania, co dobitnie pokazuje sprawa czytelniczki z Warszawy. Sędzia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia zabrał jej dyktafon podczas rozprawy w procesie o podział majątku po rozwodzie.

Podsądna jak oszustka

- Miałam zastrzeżenia do protokolowania rozpraw - relacjonuje czytelniczka. Protokół nie odnotowywał na przykład, że sędzia uchylał jej pytania w czasie przesłuchania byłego męża ani wymiany zdań między sędzią a mężem (oba prawnicy, a ona finansistka).

- Kupiłam zatem dyktafon, nagrałam kolejną rozprawę. Posiłkując się nagraniem, wniosłam o sprostowanie protokołu. Na kolejnej rozprawie sędzia zapytał mnie kategorycznie, czy nagrywa. Odpowiedziałam, że tak. Wówczas zażądał ode mnie dyktafonu i kazał mi i protokolantce pójść do sekretariatu, by skopiować nagranie. Czulałam się jak przestępca. Przyjęto mnie w pokoju z czajnikiem, do którego wchodzili różne osoby po herbatę. Nie pomogło moje tłumaczenie, że nagrywanie jest legalne - opowiada czytelniczka.

W „Rz” przeczytała, że nagrywanie przez stronę rozprawy nie wymaga zgody sędziego. Było to stanowisko ministra sprawiedliwości wyrażone w odpowiedzi na interpelację poselską nr 23134. Art. 155 kodeksu postępowania cywilnego regulujący porządek rozprawy nie odnosi się jednak wyraźnie do tej kwestii.

Agnieszka Łukaszuk, prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, odpowiada, że stanowisko MS nie jest wiążącą normą prawną. A prowadzenie rozprawy należy do sędziego i już to uprawnienie daje mu prawo zakazywania rejestrowania rozprawy np. ze względu na ochronę wolności i praw obywatelskich np. świadków. Prezes uważa jednak, że niezbędne jest wyraźne uregulowanie dopuszczalności prywatnego nagrywania rozpraw.

W stronę jawności

Co o tym incydencie sądzą prawnicy?
- Opowiadam się za swobodą utrwalania procesu, zwłaszcza gdy ma ona służyć należytemu dochodzeniu praw strony - mówi adwokat Grzegorz Kuczyński. Zauważa też, że w tym kierunku idą też zmiany procedury cywilnej dotyczące nagrywania rozpraw przez sąd.

•OPINIA

Jerzy Naumann
advokat



DLA „RZ”

W opisaną sprawę zgubiony został najważniejszy element, tzn. ustalenie, czy przebieg posiedzenia był należycie protokolowany. Cała reszta historii to zwyczajna biurokracja z brakiem elementarnej elegancji. Trzeba też wziąć pod uwagę kierunek zmian. A te wprowadzają rejestrację rozpraw. Jasno więc widać, że sędziowie nie mogą sprzeciwiać się nagrywaniu, czyli szerszej kontroli rozprawy. Wprowadzono rejestrację, bo problem był zbyt poważny i negatywnie odbijał się na wizerunku i autorytecie sądownictwa. Dopiero w drugiej kolejności chodziło o przyspieszenie przebiegu rozpraw.

Utrwalona praktyka jest jednak inna. Wbrew woli sądu rejestracja dźwięku i obrazu nie jest dopuszczalna.
- Sąd mógł więc zakazać kobiecie nagrywania i poprosić ją, aby umieściła dyktafon w miejscu uniemożliwiającym jego użycie, np. na stole sędziowskim. Całkowicie nieprawidłowe wydaje się zaś polecenie skopiowania zawartości. Stosowanie środków porządkujących może nastąpić dopiero wtedy, gdy strona naru-

szyła porządek lub powagę sądu - dodaje Kuczyński.
Za kontrolą nagrywania opowiada się Adam Bodnar, wiceprezes Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. - W USA nie do pomyślenia jest nagrywanie rozprawy. Od podsądne go można zatem wymagać, by chociaż zapytał sędziego o zgodę. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora
m.domagalski@rp.pl